

Emils Lied

*entstanden im Gespräch zwischen Stefan Budian und Claude (KI) mit Suno (KI), April 2026.
Tschechische und polnische Übertragungen im Gespräch zwischen Stefan und Doris Budian und ChatGPT (KI), August 2026.*

previous play next stop
mute max volume

repeat shuffle

•

Update Required To play the media you will need to either update your browser to a recent version or update your [Flash plugin](#).

[← Emils fiktive Biografie](#)

EMIL — deutsch

Ich kenn' die Pflastersteine hier seit meinen Kindertagen.
Die Pfaff-Fabrik. Der Lärm.
Der Vater abends, ölverschmiert, müde,
er sprach nicht viel. Dann kam der Krieg.

Mein Ohr blieb irgendwo in Frankreich.
Den Rest hab' ich nach Hause geschleppt als was
das man nicht braucht und nicht wegschmeißen kann.
Ich kam wieder an, es dauerte lang...

Das Zittern wurde weniger und kam erst wieder,
als sie mich ins Lager steckten.
nach Osthofen

Ich stehe hier. Ich schweige.
Uniformierte zieh'n vorbei,
Aufgeputzte Gockel, braune Hemden.
Ich denk' nichts mehr, steh' leise neben mir
... wie in Osthofen.

Wir hatten unser Gewerkschaftshaus,
unsere Sprache,
unsere Wahrheit,
unsere Zeitung.

Am neunten März dreiunddreißig
schlugen sie alles kurz und klein,
auch uns.

Fritz ham' sie mitgenommen.
Konrad auch.
Mich dann später.

Sie brauchten keinen Grund.
Nur einen für die Akten.

... von Osthofen.

„Wir haben dich im Auge!“,
ha'm sie am Tor gesagt.

„Wir haben dich im Auge!“

Und ich ging heim und blieb doch da.

... In Osthofen.

Da drüben — dieser junge Mann:

Er brennt!
Er glaubt wirklich!

Ich kenne diesen Blick.
Ich habe auch geglaubt.
Und habe dafür bezahlt.

Ich steh hier. Ich schweige.
Uniformierte zieh'n vorbei,
Aufgeputzte Gockel, braune Hemden.
Ich denk' nichts mehr, steh' leise neben mir
... wie in Osthofen.

Sie marschieren in meiner Stadt,
zwischen Fruchthalle und Schillerplatz.

Die Leute jubeln,
die Augen der Jungs leuchten hell.

Die Stadtoberen nickten gefällig.
So billig geben sie ihre Würde her.

Ich will laut protestieren.

Doch auch ich
habe meine Würde nicht mehr.

Sie wurde mir genommen.

... in Osthofen.

Ich stehe hier. Ich schweige.

Der Zug, er zieht vorbei.

Der junge Mann ganz vorne:
er schaut zurück.

Lächelt mir zu.

Ich schau weg
und befehle meinen Gedanken:

Seid still!

Mucksmäuschenstill!

EMIL — tschechisch

previous play next stop
mute max volume

repeat shuffle

•

Update Required To play the media you will need to either update your browser to a recent version or update your [Flash plugin](#).

Tyhle dlažební kostky znám už od dětství.
Továrna Pfaff. Ten rámus.
Táta večer, celý od oleje, unavený,
moc nemluvil. Pak přišla válka.

Ucho mi zůstalo někde ve Francii.
Zbytek jsem dovlekl domů — něco,
co nepotřebuješ a nemůžeš vyhodit.
Vrátil jsem se. Trvalo to dlouho...

Třes polevil a vrátil se až tehdy,
když mě strčili do lágru.

do Osthofenu

Stojím tady. Mlčím.
Táhnou kolem v uniformách,
vyparádění kohouti, hnědé košile.
Už nemyslím. Stojím tiše vedle sebe.

... jako v Osthofenu.

Měli jsme svůj odborový dům,
svou řeč,

svou pravdu,
své noviny.

Devátého března, roku třicet tři,
všechno rozmlátili na kusy.
I nás.

Sebrali Fritze.
Konrada taky.
Pro mě si přišli později.

Důvod nepotřebovali.
Jen nějaký do spisu.

... z Osthofenu.

„Budeme tě mít na očích!“
řekli mi u brány.

„Budeme tě mít na očích!“

Šel jsem domů —
ale zůstal tam.

... v Osthofenu.

Tamhle — ten mladík:

Hoří!
On tomu opravdu věří!

Ten pohled znám.

Taky jsem věřil.

A zaplatil za to.

Stojím tady. Mlčím.
Táhnou kolem v uniformách,
vyparádění kohouti, hnědé košile.
Už nemyslím. Stojím tiše vedle sebe.

... jako v Osthofenu.

Pochodují mým městem,
mezi Fruchthalle a Schillerplatzem.

Lidi jásají,
klukům září oči.

Páni z radnice přikyvuji.
Tak lacino se vzdávají své důstojnosti.

Chci nahlas protestovat.

Jenže ani já
už svou důstojnost nemám.

Vzali mi ji.

... v Osthofenu.

Stojím tady. Mlčím.

Průvod táhne kolem.

Ten mladík úplně vpředu —
ohlédne se.

Usměje se na mě.

Odvrátím pohled
a přikážu svým myšlenkám:

Mlčte!

Ani muk.

EMIL — polnisch

previous play next stop
mute max volume

repeat shuffle

•

Update Required To play the media you will need to either update your browser to a recent version or update your [Flash plugin](#).

Ten bruk znam od dziecka.
Fabryka Pfaffa. Ten hałas.
Ojciec wieczorem, cały w smarze, zmęczony,
niewiele mówił. Potem przyszła wojna.

Moje ucho zostało gdzieś we Francji.
Resztę przywlokłem do domu jak coś,
czego człowiek nie potrzebuje,
ale nie potrafi wyrzucić.
Wróciłem. Trwało to długo...

Drżenie osłabło i wróciło dopiero wtedy,
gdy wsadzili mnie do obozu.

do Osthofen

Stoję tutaj. Milczę.
Przechodzą obok w mundurach,
wystrojone koguty, brunatne koszule.
Już nie myślę. Stoję cicho obok samego siebie.

... jak w Osthofen.

Mieliśmy swój dom związkowy,
swój język,
swoją prawdę,
swoją gazetę.

Dziwiątego marca, trzydziestego trzeciego,
rozwalili wszystko w drobny mak.
Nas też.

Fritza zabrali.
Konrada też.
Po mnie przyszli później.

Nie potrzebowali powodu.
Tylko jakiegoś do akt.

... z Osthofen.

„Mamy cię na oku!”
powiedzieli przy bramie.

„Mamy cię na oku!”

Poszedłem do domu —
a jednak tam zostałem.

... w Osthofen.

Tam — ten młody człowiek:

Płonie!
On naprawdę wierzy!

Znam to spojrzenie.

Ja też wierzyłem.

I za to zapłaciłem.

Stoję tutaj. Milczę.
Przechodzą obok w mundurach,
wystrojone koguty, brunatne koszule.
Już nie myślę. Stoję cicho obok samego siebie.

... jak w Osthofen.

Maszerują przez moje miasto,
między Fruchthalle a Schillerplatz.

Ludzie wiwatują,
oczy chłopaków błyszczą.

Władze miasta przytakują z zadowoleniem.
Tak tanio oddają swoją godność.

Chcę głośno zaprotestować.

Ale ja też
nie mam już swojej godności.

Zabrali mi ją.

... w Osthofen.

Stoję tutaj. Milczę.

Pochód przechodzi obok.

Ten młody człowiek na samym przedzie —
ogląda się.

Uśmiecha się do mnie.

Odwracam wzrok
i rozkazuję swoim myślom:

Cicho!

Ani mru-mru.

[← Emils fiktive Biografie](#)

From:
<https://www.stefanbudian.de/> - **Stefan Budian**

Permanent link:
<https://www.stefanbudian.de/doku.php?id=ludwig:stimmen:lyrics:emil-lyrics&rev=1787740406>

Last update: **2026/08/26 12:33**

